

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.
przeciwko (...) (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę
na skutek apelacji obu stron
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 24 listopada 2014 r. sygn. akt IX GC 665/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że punktom I i II nadaje treść:

„I. zasądza od strony pozwanej (...) (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D. kwotę 161.516 EURO (sto sześćdziesiąt jeden tysięcy pięćset szesnaście EURO) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 września 2012 r.,

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 20.860 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset sześćdziesiąt złotych) z ustawowymi odsetkami od 16 września 2012 r.”;

2. oddala apelację strony pozwanej;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 15.542 zł (piętnaście tysięcy pięćset czterdzieści dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w D. , w pozwie skierowanym przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w W., domagała się:

1/zasądzenia kwoty 162.471,00 euro i sumy 25.528,00 złotych, tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy łączącej strony a nadto wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 16 września 2012 roku do dnia zapłaty, nadto kwoty 54.220,36 złotych tytułem zwrotu świadczenia nienależnego, które zostało wykonane przez nią na rzecz przeciwniczki procesowej z zastrzeżeniem zwrotu, wraz z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 16 września 2012 roku.

Wniosła również o obciążenie pozwanej kosztami postępowania.

Motywuując zgłoszone żądanie wskazała , że w dniu 17 września 2009 roku strona pozwana złożyła jej ofertę sprzedaży portalowej maszyny pomiarowej (...) 20.12.10” wraz z oprogramowaniem (...) oraz głowicą optyczną (...), a także niezbędnymi akcesoriami. Oferta zawierała specyfikację, cech maszyny, zgodnych potrzebami powódki ,zarówno co do dokładności pomiaru, jak i jego powtarzalności, a także co do innych właściwości urządzenia.

Spółka (...) udzieliła na nią kupującej 24-miesięcznej gwarancji od daty uruchomienia urządzenia. W jej ramach wszelkie elementy zakwalifikowane przez specjalistów z serwisu strony pozwanej jako uszkodzone, miały być wymienione za darmo, wliczając koszt dostawy i serwisu. Na sprzęt komputerowy, który był załączony do zestawu, kupująca uzyskała oddzielną, 36 – miesięczną gwarancję od producenta komputera, natomiast oprogramowanie (...)zostało objęte gwarancją na okres 12 miesięcy, uregulowaną zasadami tzw. (...).

Pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży urządzenia i spółka (...) zapłaciła ustaloną cenę w kwocie 220.052,62 euro brutto [[netto180.371,00 euro]. Maszynie został wystawiony certyfikat kalibracji nr (...)z dnia 18 stycznia 2010r.

Urządzenie mimo wielokrotnych napraw i czynności serwisowych, dokonywanych zarówno przez pracowników pozwanego samodzielnie jak i z udziałem pracowników producenta - hiszpańskiej spółki (...) - nie uzyskała parametrów gwarantowanych w specyfikacji , będącej integralną częścią oferty pozwanej.

Wobec tego , jak wskazywała powódka , w następstwie nieprawidłowego wykonania zobowiązania poniosła szkodę , której wyrównanie obciąża stronę przeciwną.

Składa się na nią różnica pomiędzy ceną , która za urządzenie zapłaciła , a jej wartością w obecnym stanie technicznym za którą (...) byłaby ją w stanie sprzedać. Zważywszy , iż może ona za nią uzyskać 42 120 EUR , co wynika z treści specjalistycznej opinii prywatnej, autorstwa marka N. , dochodzi różnicy w wymiarze 138 251 EUR, traktując koszt przeprowadzenia opinii także jako element uszczerbku podlegającego wyrównaniu.

Na szkodę składają się ponadto , wyrażone w walucie europejskiej , koszty czynności serwisowych zrealizowanych przez producenta maszyny, (...) SA , w kwotach odpowiednio 17 840 EUR i 6 380 EUR , których strona pozwana , po niezasadnym zdaniem powódki, uznaniu , że (...) utraciła uprawnienia wynikające z gwarancji , nie chciała wykonać za darmo.

W jej ocenie składają się na nią także [wyrażone w złotych] sumy , które wydatkowała na rzecz Laboratorium (...), w K. , tytułem wynagrodzenia za trzy różne usługi wzorcowania urządzenia wraz z wystawieniem odpowiedniego świadectwa wzorcowania , które zleciła , uprzednio tracąc zaufanie do zapewnień pozwanej , że kolejne czynności naprawcze , prowadzi do uzyskania przez maszynę parametrów technicznych wskazanych w specyfikacji.

Były to następujące kwoty

- 4.720,00 złotych tytułem wzorcowania w dniach 12 – 13 stycznia 2012 roku oraz wykonania stosownego świadectwa ;

-9.750,00 złotych za wzorcowanie w dniu 1 lutego 2012 roku oraz przygotowanie jego świadectwa, ;

-6.390,00 złotych za te same czynności wykonane w dniach 21 – 22 maja 2012 roku wraz z kolejnym świadectwem.

Dochodząc kwoty 54 220,36 złoteo , strona powodowa argumentowała , iż jest to suma , jaką z zastrzeżeniem zwrotu , przelała na konto pozwanej z tytułu wynagrodzenia za czynności serwisowe , dokonane wcześniej , od zapłaty której (...) (...) uzależniła podjęcie dalszych prac naprawczych. Będąc w sytuacji przymusowej , wywołanej zachowaniem pozwanej , świadczenie to spełniła.

Strona pozwana domagała się oddalenia powództwa w całości oraz obciążenia spółki (...) kosztami postępowania .

Motywuując swoje stanowisko podnosiła ,że maszyna została wydana kupującej w stanie właściwym do umówionego użytku , przy zachowaniu przez urządzenie parametrów technicznych wskazanych w specyfikacji, który to fakt potwierdza treść protokołu zdawczo - odbiorczego podpisanego przez przedstawicieli obydwóch stron.

Wskazywała , iż twierdzona przez stronę przeciwną niesprawność urządzenia jest wynikiem wadliwej jego eksploatacji ,w tym doprowadzenia do zabrudzenia jej elementów na miejscu wykorzystania , w D..

Ponadto twierdziła , iż w odniesieniu do roszczeń pozwanej nie jest biernie legitymowana albowiem to nie ona a spółka (...) SA była podmiotem udzielającym gwarancji jakości maszyny. Co więcej , gwarancja ta wygasła na skutek sposobu w jaki kupująca korzystała z niej.

W jej ocenie rola (...) (...) ograniczona była roli serwisanta urządzenia.

Ponieważ prawidłowo zrealizowała swoje obowiązki wynikające z umowy sprzedaży, jedynej jaka łączyła strony , kierowanie jakikolwiek roszczeń wobec niej , które powódka określiła w pozwie , wywodząc je z nieprawidłowego wykonania zobowiązania, nie jest usprawiedliwione.

Nie jest też świadczeniem nienależnym zapłata przez (...) pozwanej kwoty 54 220, 36 złoteo za wykonanie czynności serwisowych , skoro przed ich dokonaniem uprawnienia z gwarancji po stronie powódki wygasły , a wobec tego była obowiązana za te prace zapłacić, jako zrealizowane na podstawie , nawiązanego odrębnie pomiędzy stronami , stosunku zobowiązaniowego.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014r Sąd Okręgowy w Krakowie :

- zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwoty :

a/ 161 516 EUR oraz 20 860 złotych , obydwie z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty ,[pkt I i II] , a nadto

b/ sumę 54 220, 36 zł z ustawowymi odsetkami od 16 września 2012r [[pkt III],

- oddalił powództwo w pozostałym zakresie [pkt IV],

- zasądził od spółki (...) na rzecz spółki (...) kwotę 67 867, 64 złoteo, tytułem kosztów procesu [pkt V] oraz

- nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. sumę 14 799, 64 złoteo, tytułem wydatków związanych z postępowaniem [pkt VI sentencji wyroku].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

Spółka z o. o. (...) w D. zajmuje się produkcją wyrobów z silikonu, gumy i lateksu. Elementy, które produkuje , m. in do pokrywania silikonem osłon płytek naciągów pirotechnicznych pasów bezpieczeństwa, używanych przy produkcji samochodów , wymagają bardzo dużej precyzji . Aby przygotować matryce i narzędzia do tej produkcji spółka

zdecydowała się kupić maszynę pomiarową, która pozwalałaby weryfikować przydatność wykonanych narzędzi i matryc, a także sprawdzać parametry gotowych partii produktów. Urządzenie miało gwarantować także powtarzalność samych pomiarów.

W odpowiedzi na przetarg ogłoszony przez powódkę, spółka (...) (...) złożyła w dniu 17 września 2009 roku ofertę sprzedaży portalowej maszyny pomiarowej (...) 20.12.10" wraz z oprogramowaniem (...) oraz głowicą optyczną (...), a także niezbędnymi akcesoriami.

Pozwana jest przedstawicielem na Polskę producenta takich maszyn, hiszpańskiej spółki akcyjnej (...). Świadczy także na zasadzie wyłączności usługi serwisu gwarancyjnego i pogwarancyjnego oferowanych urządzeń, które oferuje wraz z koniecznym oprogramowaniem i niezbędnymi akcesoriami.

(...)(...) przedstawiła, w ramach przygotowanej przez siebie oferty, specyfikację urządzenia która, uwzględniała parametry techniczne oczekiwane przez powódkę, tak co do dokładności pomiaru jak i jego powtarzalności na poziomie 2 µm.

Oferta zawierała także postanowienia w przedmiocie gwarancji, serwisu maszyny i oprogramowania. Zgodnie z nią maszyna objęta jest 24-miesięcznym okresem gwarancji od daty uruchomienia urządzenia. W ramach świadczeń gwaranta, ograniczonych do napraw, wszelkie elementy zakwalifikowane przez specjalistów serwisu strony pozwanej jako uszkodzone miały być, o ile „będzie to konieczne” wymienione za darmo, wliczając koszt dostawy i serwisu. Równocześnie zastrzeżono, że gwarancja wygasa tylko w przypadku „gdy przyjmujący ofertę dokonał otwarcia, rozpakowania lub jakiegokolwiek innej ingerencji na dostarczonym urządzeniu przed przyjazdem specjalistów z (...) (...) Gwarancja nie obejmowała uszkodzeń sprzętu powstałych w wyniku użytkowania niezgodnego z zaleceniami producenta, czy jego uszkodzenia o charakterze mechanicznym, a także takiego, które wynikało z pracy urządzenia w warunkach innych niż zalecane przez spółkę (...), zabrudzenia, w temperaturze poniżej + 15 stopni C lub powyżej 35 stopni C.

W tych wypadkach, gdy obowiązki gwaranta zostały wyłączone, właściciel urządzenia był obowiązany zapłacić za usługę serwisową.

Wraz z wydaniem maszyny pozwana nie wręczyła nabywcy odrębnego dokumentu gwarancyjnego, a postanowienia gwarancyjne wskazane były w samej ofercie. (...) SA także dokumentu takiego nie wystawił.

Na sprzęt i oprogramowania komputerowe, odrębną gwarancji udzielił jego producent.

Strona powodowa przyjęła ofertę i zawarła z pozwaną umowę kupna sprzedaży urządzenia na jej warunkach, płacąc ustaloną cenę nabycia, w kwocie 220 052, 64 EUR / brutto / w trzech ratach, ostatnią w dniu 29 stycznia 2010r.

W dniu 4 grudnia 2009 r. pozwana dostarczyła urządzenie do siedziby powódki, wydając jej instrukcję obsługi całego systemu pomiarowego.

W dniach 10 – 22 grudnia 2009 r. specjaliści pozwanego dokonali instalacji maszyny w hali wskazanej przez (...), której posadzka, ówczesnie betonowa, miała być wkrótce zastąpiona właściwą. Przy tej deklaracji nabywcy instalujący zaaprobowali jej aktualne cechy, mimo, iż mogła potencjalnie emitować zapylenie szkodzące właściwej pracy urządzenia. Posadzka betonowa była codziennie myta, a po kilku tygodniach pokryto ją nawierzchnią z żywicy, która wykluczała możliwość powstawania zapylenia.

Maszyna pomiarowa została ostatecznie wydana stronie powodowej w dniu 27 stycznia 2010 roku, co zostało potwierdzone protokołem zdawczo – odbiorczym, podpisanym przez przedstawicieli obu stron.

W tym dniu przedstawiciel strony pozwanej w obecności pracowników pozwanej, którzy w zakresie dokonywania pomiarów tą maszyną nie mieli doświadczenia, wykonali serię pomiarów sprawdzających dwóch pierścieni

wzorcowych(...)metodą stykową i bezstykową pomiaru , w celu potwierdzenia ich powtarzalności. Na ich podstawie stwierdzili ich zgodność z danymi wskazanymi w specyfikacji.

Ponadto został wystawiony certyfikat kalibracji urządzenia.

Po wydaniu maszyny powódce , w siedzibie (...), w okresie od lutego 2010 roku do marca 2010 roku, odbyły się szkolenie pracowników strony powodowej z zakresu i sposobu jej działania , prowadzone przez reprezentującego sprzedającą G. K.. Ich przebieg był dokumentowany nagraniami .

W trakcie szkoleń pracownicy powoda stwierdzili , że pomiary dokonywane przez urządzenie nie są tak dokładne, jak to pozwana deklarowała w specyfikacji. Różnice w wartościach kolejnych pomiarów dokonywanych metodami stykową i bezstykową znacznie przekraczały deklarowaną powtarzalność wyników na poziomie 2 μm , a ponadto wartość nominalna pomiaru różniła się od wartości rzeczywistej w większym stopniu, niż to w niej założono.

W dniu 29 marca 2010 roku strona powodowa skierowała do spółki z W. pierwsze zgłoszenie nieprawidłowości przy pomiarach, wskazując w szczególności , iż różnice pomiędzy wynikami pomiaru tego samego przedmiotu dochodzą do wartości dziesięciokrotnie większej niż zakładano w specyfikacji urządzenia.

W odpowiedzi na nie , w drodze konsultacji telefonicznej z 6 kwietnia 2010r G. K. wskazał , że problem wynika stąd , iż pracownicy powódki nie zachowują kolejności podczas wykonywania kalibracji. Mimo zastosowania się do udzielonych wskazówek problem występował nadal.

Kolejnym pismem , datowanym na 15 kwietnia 2010 roku , powódka poinformowała pozwaną o nich , a przedstawiciele pozwanej przyjechali do D. sądząc , iż nieprawidłowość ma swoje źródło w wadliwie działającej głowicy pomiarowej. Okazało się to być diagnozą nie prowadzącą do usunięcia nieprawidłowości pomiarów wykonywanych przez urządzenie, które nadal pozostało niesprawne.

W tej sytuacji pozwana zaleciła wymianę głowicy na nową , przesłaną później przez nią , którą mieli zainstalować pracownicy (...), gdyż (...)(...)nie widziała potrzeby obecności swoich pracowników przy tej czynności.

Wymiana została wykonana, a czynności sprawdzające także były zrealizowane przez (...) w dniu 4 maja 2010r , w oparciu o telefonicznie przekazane wskazówki pozwanej. Okazało się , że wymiana nie doprowadziła do poprawy parametrów uzyskiwanych przez maszynę.

W następnych dniach strony prowadziły dalszą korespondencję e- mailową oraz rozmowy telefoniczne, które miały pozwolić stronie pozwanej na ustalenie przyczyny wadliwości .

Nie przyniosła rezultatów , wymiana jednego z elektronicznych podzespołów urządzenia , który został sprowadzony od producenta ,a w wadliwości którego pozwana upatrywała kolejnego źródła nieprawidłowości.

W tej sytuacji , gdy urządzenie nadal było niesprawne , w dniu 17 czerwca 2010 r (...) wysłała e - maila do pozwanej , żądając wskazania terminu usunięcia niezgodności parametrów urządzenia z gwarantowanymi . Pracownicy pozwanej przyjechali do D. i podczas wykonywania czynności serwisowych w dniu 23 czerwca 2010 roku spowodowali kolizję części ruchomej maszyny,/ pinoli / , w której zainstalowana jest głowica pomiarowa ze stołem granitowym, który stanowi podstawę urządzenia. W wyniku kolizji uszkodzeniu uległa sama głowica oraz podstawa, w której powstała głęboka, długa rysa, co uniemożliwiło dokonywanie pomiarów na części jego powierzchni. Została zachwiana geometria maszyny co było dodatkową przyczyną powstawania błędów pomiarowych . Od tego też momentu obserwowano zacinanie się maszyny w czasie pracy . Kolizja pinoli miała kluczowy wpływ na dalszą pracę urządzenia tj. na dokładność wykonywanych przez nie pomiarów i ich powtarzalność , nawet mimo kolejnej wymiany uszkodzonej w zdarzeniu głowicy pomiarowej , którą dostarczyła (...)(...) , W konsekwencji wartość rynkową maszyny którą , co ustalił biegły , została obniżona do kwoty 49 230 euro. W wyniku uderzenia doszło do deregulacji wszystkich osi układu pomiarowego . Nie miała natomiast wpływu na działanie maszyny rysa w jej podstawie , którą później usunięto.

W dniu 20 lipca 2010 roku pozwana spółka poinformowała powódkę że otrzyma od producenta wzorce konieczne do ustawienia geometrii maszyny pomiarowej, co ma ostatecznie doprowadzić do uzyskiwania przez nią parametrów gwarantowanych w specyfikacji. Wskazała , że przy pracach serwisowych planowanych na 30 – 31 lipca 2010 roku obecny będzie pracownik spółki (...) S.A. – większościowego (...) spółki (...)oraz producenta maszyny.

Po raz kolejny przystąpiono do prac serwisowych , które trwały od dnia 3 do 6 sierpnia 2010 roku , ale i one okazały się nieskuteczne. Podczas ich przebiegu stwierdzono obecność niewielkiej ilości oleju na jednej z prowadnic urządzenia oraz w jego filtrach powietrza znajdujących się pod obudową. Plama z oleju, pochodzącego z suwnicy ustawionej nad maszyną została wyczyszczona. Nie miała ona wpływu na parametry pomiarów , chociaż reprezentujący pozwaną , w tym upatrywali przyczyn niesprawności.

We wrześniu 2010 roku powódka stwierdziła kolejny problem związany z urządzeniem pomiarowym.

Podczas szybkiego przejazdu maszyny -w granicach prędkości ustalonych w specyfikacji- następowało jej zablokowanie, co zostało zgłoszone telefonicznie pozwanej , która nie zareagowała.

W dniu 22 października 2010 roku (...) ponownie zażądała wskazania przez pozwaną terminu ukończenia prac serwisowych związanych z dokładnością pomiarową maszyny, a także przedłużenia terminu gwarancji o czas liczony od dnia 6 kwietnia 2010 roku do momentu usunięcia niesprawności, zgodnie postanowieniami oferty w oparciu o którą strony zawarły umowę.

Pismo pozostało bez odpowiedzi .

W dniu 19 listopada 2010 roku, powódka poinformowała o całej sytuacji producenta urządzenia spółkę (...) , większościowego (...) spółki (...) (...), a także producenta oprogramowania urządzenia – spółkę (...) S.A. Ponownie wezwała pozwaną do niezwłocznego usunięcia wad urządzenia, poprzez doprowadzenie go do stanu zgodnego ze specyfikacją co jak wskazywała jest konieczne dla realizowania przez nią zamówień produkcyjnych.

W tym samym dniu pozwana poinformowała (...) , że ma otrzymać najnowszą wersję oprogramowania komputerowego , co według niej usunie stwierdzone błędy pomiarowe. Zainstalowanie programu i ponowna kalibracja głowicy doprowadzi urządzenie , jak zapewniała do stanu gwarantowanego w specyfikacji. W odpowiedzi powódka wskazała , iż nie podejmuje się samodzielnego zainstalowania oprogramowania.

. W dniach 13 i 14 grudnia 2010 roku pracownicy pozwanej spółki oraz (...) S.A. wykonali kolejną usługę serwisową. W jej trakcie zainstalowali to oprogramowanie , w notatce z czynności stwierdzając , iż po dokonaniu pełnej kalibracji maszyny w różnych położeniach głowicy pomiarowej uzyskuje ona wyniki mieszczące się w granicach określonych specyfikacją. W dokumencie zawarto wskazania co do sposobu użytkowania urządzenia oraz zalecono usunięcie komputerowego programu antywirusowego oraz odłączenie komputera obsługującego maszynę od sieci lokalnej , która istniała w przedsiębiorstwie powódki.

W dniu 27 grudnia 2010 r , (...) otrzymała od pozwanej pismo , datowane na 20 grudnia 2010r ,w którym wskazywała , że problem związany z „niepoprawnym działaniem systemu” spowodowany jest instalacją na komputerze zewnętrznych programów – między innymi aplikacji antywirusowej bez akceptacji ani autoryzacji spółki (...) , a także zabrudzeniem części maszyny olejem . Tym samym ponieważ urządzenie było użytkowane w warunkach niezgodnych z zaleceniami producenta , powódka traci- z mocą wsteczną - służące jej dotąd uprawnienia gwarancyjne. W konsekwencji twierdziła , że (...) obciążona zostaje kosztami czynności serwisowych , dokonanych w sierpniu i grudniu 2010r.

Do tego pisma dołączyła dokument kalibracji z 3 września 2010, który potwierdzał zgodność parametrów pomiarowych urządzenia z założeniami wskazanymi m w specyfikacji.

(...) utraciwszy zaufanie do zapewnień pozwanej co do sprawności urządzenia pomiarowego , po czynnościach serwisowych wykonanych w grudniu 2010r, zwróciła się do jednego z czterech ośrodków akredytowanych przez Polskie Centrum Akredytacji, w zakresie pomiarów współrzędnościowych – Laboratorium (...) o dokonanie wzorcowania urządzenia Wyniki uzyskane przez specjalistów z PK wskazywały ,że maszyna nie spełnia wymagań dokładnościowych wskazanych w specyfikacji

Koszt jaki w związku z tymi czynnościami powódka poniosła wyniósł 4.720,00 złotych netto, /brutto 5.805,60 złotych./ Powyższa kwota została przez nią wpłacona w dniu 18 stycznia 2011 roku.

W dniu 18 stycznia 2011 roku wydane zostało przez Laboratorium Politechniki (...) stosowne świadectwo wzorcowania, które potwierdziło, że maszyna nie spełnia wymagań określonych specyfikacją.

Spółka z D. przesłała te wyniki (...) (...), żądając doprowadzenia maszyny do stanu w której będzie sprawna , na co odpowiedzią , podpisaną przez prokurenta pozwanej K. P. było wskazanie , iż (...)(...) wykona taką usługę ale odpłatnie, po złożeniu odpowiedniej oferty przez kontrahentkę.

W dniu 19 stycznia 2011 roku powódka otrzymała od przeciwniczki procesowej dokument zestawienia kosztów za usługi serwisowe z sierpnia i grudnia 2010r wraz z żądaniem zapłaty z tego tytułu kwoty brutto 51 715, 35 zł

Powódka , w tej sytuacji, wystąpiła do prezesa zarządu pozwanej , który jest równocześnie Dyrektorem Generalnym (...) S.A. z informacją o zaistniałym problemie związanym ze współpracą pomiędzy stronami niniejszego postępowania oraz poprosił o interwencję w tej sprawie, przedstawiając dotychczasowy przebieg współpracy stron oraz wyniki pracy maszyny stwierdzone przez specjalistów z Politechniki (...).

Mimo, że powódka w dalszej części korespondencji z pozwaną podtrzymywała swoje stanowisko co do przyczyn niesprawności maszyny wywołanej przyczynami od niej niezależnymi i obciążającymi gwaranta , będąc zmuszona okolicznościami związanymi z wykonaniem zobowiązania dla którego zakupiła urządzenie , złożyła zapytanie ofertowe do (...)(...)dotyczące wykonania kolejnej usługi serwisowej, która miałyby doprowadzić je do stanu zgodności ze specyfikacją. Wyraźnie jednak zastrzegła , że zapłata za usługę, która stanowi świadczenie nienależne, dokonana będzie z zastrzeżeniem zwrotu.

Ponadto z uwagi na stanowisko pozwanej , która oświadczyła ,że nie wykona żadnej usługi bez uprzedniego uiszczenia należności za usługi serwisowe z sierpnia i grudnia 2010r , zdecydowała o jej zapłaceniu , z zastrzeżeniem zwrotu, konsekwentnie wyrażając pogląd , iż pozwana powinna dokonać zamawianych czynności w ramach gwarancji albowiem uprzednie czynności gwarancyjne były nieskuteczne.

W odpowiedzi (...)(...) przekazała jej wezwanie do zapłaty wskazanej wyżej należności 51 715, 35 zł powiększonej o odsetki ustawowe. (...) zapłaciła z tego tytułu łącznie 54 220, 36 zł , 17 czerwca 2011r, zastrzegając zwrot. Dokonując zapłaty wskazała , że robi to będąc w sytuacji niemożliwości zlecenia wykonania naprawy przez inny podmiot , w warunkach dalszej niesprawności urządzenia uniemożliwiającej wykorzystywanie go zgodnie z założonym przeznaczeniem.

Odpowiadając na ofertę złożoną przez (...) , pozwana wskazała , iż należało o wykonanie kolejnych czynności naprawczych zwracać się do spółki (...), w konsekwencji czego dalsze udogodnienia w tej sprawie były prowadzone przez spółkę z D. ze spółką - producentem maszyny

W dniu 21 października 2011 roku strona powodowa zwróciła się do (...) S.A. ze stosownym zamówieniem na te prace. Były one uzależnione od wcześniejszej płatności za nie , którą to należność , w wysokości 17 840 EUR, (...) zapłaciła 25 października 2011r.

Prace mające na celu usunięcie niesprawności urządzenia odbyły się z udziałem pracowników spółki (...) i pozwanej w D. w dniach 16 – 20 stycznia 2012r.

Po ich zakończeniu serwisujący ustnie zapewnili, że urządzenie jest sprawne i nadaje się do przeprowadzania pomiarów; zalecili jedynie wymianę poduszek powietrznych uprzednio zbrudzonych olejem, z tym faktem wiążąc przyczynę dotychczasowej niezgodności pomiarów ze specyfikacją. Upatrywali tej nieprawidłowości także w niezachowywaniu właściwej temperatury w pomieszczeniu gdzie urządzenie pracowało w tym w szczególności w jej wahaniami pomiędzy 19, 1stopnia C do 20, 4 stopnia C.

Ponieważ dokonujący naprawy nie zgodzili się by odbiór następował z udziałem specjalistów z Politechniki (...), strona nie podpisała żadnego dokumentu, potwierdzającego odebranie tych prac przez powódkę.

Maszyna została wyłączona z użytkowania. W odpowiedzi na żądanie powódki o złożenie świadectwa kalibracji takie świadectwo zostało przesłane, a (...) SA, złożył ofertę wymiany poduszek powietrznych za kwotę 6 380 EUR.

Strona pozwana natomiast przedstawiła pozwanej raport techniczny w którym stwierdziła zadowolający stan urządzenia oraz jego sprawność. Z jego treści wynikało ponadto, że uprzednie zabrudzenie olejem nie ma wpływu na jego funkcjonalność i uzyskiwane parametry pomiarowe. Uznawała w nim także, że doszło do ingerencji w strukturę maszyny z uwagi na stwierdzoną nieoryginalność części śrub.

W dniu 1 lutego 2012 roku pozwany dokonał sprawdzenia skuteczności prac serwisowych pozwanego oraz (...) S.A.; w którym mimo zaproszenia przedstawiciele (...) (...) nie wzięli udziału, korzystając ze specjalistów Politechniki (...).

Przeprowadzone wzorcowanie maszyny w dalszym ciągu potwierdzało, że jest ona niesprawna nie zachowując parametrów wskazanych w specyfikacji.

Za usługę wzorcowania oraz wystawienie jego świadectwa (...) zapłaciła Politechnice, wskazaną przez nią w dokumencie rozliczeniowym kwotę 11 992, 50 zł.

W odpowiedzi na przesłanie tych wyników (...) stwierdziła, że doszło do omyłki, a wystawiony przez nią dokument kalibracji opierał się na niepełnych danych.

Zmierzając mimo wszystko do uzyskania przez urządzenie zapowiadanej w specyfikacji cech sprawności, (...) zdecydowała się na wymianę poduszek powietrznych, zamawiając, kolejną usługę serwisową, w zgodzie ze wskazaną wyżej ofertą spółki (...), płacąc przed jej wykonaniem należność za nią w kwocie 6 380 EUR, której wniesienie zostało potwierdzone w dniu 3 kwietnia 2012r.

Usługa serwisowa wymiany poduszek i systemu pneumatycznego maszyny została wykonana w D. w dniach od 9 do 17 maja 2012r, przez pracowników pozwanej oraz spółki (...). Pomimo ich zapewnień co ich skuteczności, kolejne sprawdzenie parametrów maszyny przez wzorcowanie zlecone przez powódkę pracownikom Politechniki (...) potwierdziło, że urządzenie jest nadal niesprawne, nie osiągając parametrów pomiarowych i powtarzalności określonych w specyfikacji.

Za wykonane czynności wzorcowania, wraz z datowanym na 31 maja 2012r, świadectwem, powódka zapłaciła Politechnice, wskazaną przez nią, w dokumencie rozliczeniowym, sumę 7 859, 70 zł.

Ponadto Sąd I instancji ustalił, w oparciu o opinię biegłego M. S. (1), że wartość urządzenia w jego aktualnym stanie technicznym, zamyka się w kwocie 43 075 euro.

Chcąc określić wysokość poniesionej przez siebie szkody strona pozwana zasięgnęła opinii prywatnej inż M. N. (1), który w swoim opracowaniu wskazał aktualną, wartość urządzenia, pozostającego w posiadaniu powódki. (...) zapłaciła za jej wykonanie kwotę 4 688 złotych.

Reasumując obszernie rozważania prawne Sądu I instancji, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż w jego ocenie roszczenie strony powodowej jest co do zasady usprawiedliwione, a szkoda, której wyrównania się domaga formułując roszczenie pozostaje, gdy chodzi o wszystkie określone przez spółkę (...) elementy składowe doznanego przez nią

uszczerbku , pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze sposobem działania strony pozwanej , która będąc gwarantem jakości sprzedanej powódce współrzędnościowej maszyny pomiarowej , produkowanej przez spółkę (...) swoich obowiązków umownych wynikających z gwarancji nie wykonała właściwie.

Konsekwencją tego sposobu działania (...)(...) jest to , że (...) nie mogła i nie może nadal korzystać z nabytego urządzenia mimo , iż nabywała je w warunkach zapewnienia przez sprzedającą , iż jej parametry techniczne w odniesieniu do dokładności pomiarów i ich powtarzalności , wskazane w specyfikacji dołączonej do oferty , przygotowanej przez spółkę z W., będą przez urządzenie spełniane. W tym kontekście jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia uznał to , że podpisując protokół odbioru maszyny po jej zainstalowaniu , strona powodowa potwierdziła jej sprawność oraz uzyskiwanie parametrów technicznych pomiarów zgodnie ze specyfikacją . Zwrócił uwagę , że charakter stwierdzonych nieprawidłowości w tym zakresie , które były obserwowane przez pracowników (...) już podczas szkoleń z obsługi urządzenia , odbytych w czasie nie odległym od podpisania tego protokołu , uprawnia ocenę , że wadliwość , której do chwili obecnej nie udało się usunąć miała swoje źródło w urządzeniu , już w dacie jego wydania spółce z D. jako kupującej .

Po wtóre , w ocenie Sadu I instancji , strona pozwana , obarczona obowiązkiem wykazania , iż nie wykonanie przez nią obowiązków umownych jako gwaranta nastąpiło z przyczyn przez nią niezawinionych, obowiązkowi temu nie sprostала albowiem wszystkie te przyczyny , które powoływała jako powodujące niesprawność maszyny , a które miały obciążać powódkę nie są takimi , które znosiłyby odpowiedzialność kontraktową spółki (...).

W odwołaniu się do wniosków opinii biegłego przeprowadzonej w postępowaniu , które w pełni zaaprobował , Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że pozwana niezasadnie uznawała , że uprawnienie wynikające z gwarancji wygasły po stronie (...) i to z datą wsteczną na skutek tego , iż nie zapewniła maszynie właściwych warunków eksploatacji , w tym doprowadziła do jej zabrudzenia olejem a także do tego , iż zainstalowała na komputerze obsługującym ją , bez zgody gwaranta , inne oprogramowania , w tym system antywirusowy.

Rozważając zakres ilościowy roszczenia , który należy uznać za usprawiedliwiony, Sąd Okręgowy uznał , że składają się nań następujące sumy :

- 137 296 EUR jako różnica pomiędzy sumą netto zapłaconą przez powódkę za maszynę a jej aktualną wartością rynkową , określoną przez biegłego , ostatecznie , na kwotę 43 075 EUR ,
- 24 220 EUR zapłacona przez powódkę spółce (...) SA za usługi serwisowe w sytuacji , gdy , wbrew zapatrywaniu przeciwnika procesowego poszkodowanej , naprawy te winny być zrealizowane w warunkach obowiązków gwarancyjnych za darmo ,
- 20 860 złotych , którą (...) świadczyła na rzecz Politechniki (...) za realizowane trzykrotnie usługi wzorcowania maszyny i wystawienia jego świadectw , po kolejnych czynnościach naprawczych , i zapewnieniach ze strony (...)(...) , iż urządzenie spełnia wymagania specyfikacyjne , które jak się okazywało nie potwierdzały się.

Uznał , że odsetki od tej części świadczenia należne są stronie pozwanej od daty wyrokowania.

Zasądził także na rzecz powódki poza wskazaną częścią dochodzonego odszkodowania, od przeciwniczki procesowej kwotę 54 220, 36 zł [wraz z odsetkami od daty wskazanej w żądaniu pozwu] , stanowiącą równowartość świadczenia jakie (...) spełniła na rzecz (...)(...) , czyniąc to z zastrzeżeniem zwrotu , za czynności serwisowe z sierpnia i grudnia 2010r , od czego pozwana uzależniała , przyszłe czynności naprawcze , do których podjęcia powódka była zmuszona sytuacja w której się znalazła.

Oceniając tę część żądania jako w całości zasadną, Sąd I instancji stanął na stanowisku , że to świadczenie , było świadczeniem nienależnym , a zatem podlegającym zwrotowi albowiem pozwana nie dowiodła w sporze , że przyczyny , które powoływała dla uzasadnienia swojej oceny o wygaśnięciu i to ze skutkiem wstecznym uprawnień gwarancyjnych

kontrahentki rzeczywiście były przyczynami wadliwości urządzenia. Wobec tego twierdzenie (...) (...), że tym samym (...) ma zapłacić za usługi serwisowe, łącznie wskazaną wyżej sumę, było nieuzasadnione.

W pozostałym zakresie oddalając powództwo, w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, Sąd I instancji zastosował normę art. 98 §1 i 3 kpc i wynikającą z niej zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, uznając pozwaną za podmiot przegrywający spór w całości.

Do sumy obciążającej z tego tytułu spółkę (...)(...) zaliczył także kwotę, 4 668 złotych, która powódka zapłaciła za opinię prywatną sporządzoną przez inż. M. N. (2), uznając, że był to koszt celowo przez (...) poniesiony w związku z dochodzeniem roszczenia skoro w oparciu o wnioski tego opracowania określiła wysokość dochodzonego roszczenia, w zakresie uszczerbku jaki wynikał dla niej ze zmniejszenia wartości rynkowej maszyny pomiarowej.

Apelacje od tego orzeczenia złożyły obydwie strony.

Powódka, zaskarżając je tej części w której świadczenia jej przyznane z tytułu wyrównania szkody zostały zasądzone z odsetkami od daty początkowej różnej od tej, którą określiła w żądaniu.

Domagała się jego zmiany poprzez ustalenie początkowego terminu ich naliczania od 16 września 2012, tj. od dnia następnego po dniu wyznaczonym dla spełnienia świadczenia z tego tytułu, określonym w przed sądowym wezwaniu, doręczonym (...) (...), w miejsce daty tożsamej z dniem wyrokowania.

Środek odwoławczy spółki (...) został oparty na zarzucie naruszenia prawa materialnego, a to normy art. 481 kc w zw. z art. 455 kc, jako następstwie jej nieprawidłowego zastosowania.

W motywach swojej go stanowiska wskazywała po pierwsze na charakter świadczeń, których dochodziła, będących bezterminowymi i w tym kontekście znaczenia dla określenia początkowej daty naliczenia odsetek wezwania, którego dokonała przed wszczęciem procesu określając termin, w jakim (...)(...) ma je spełnić.

W tych, okolicznościach, jej zdaniem uznanie przez Sąd Okręgowy, że w odniesieniu do z nich, o charakterze odszkodowawczym, o opóźnieniu po stronie pozwanej można mówić dopiero w dacie orzekania o odszkodowaniu, jest naruszeniem wskazanych norm, stanowiąc nieuzasadnioną preferencję dla interesów przeciwniczki procesowej apelującej.

Pozwana domagała się oddalenia środka odwoławczego (...) i obciążenia jej kosztami postępowania apelacyjnego, wskazując na możliwą, także odmienną, od prezentowanej przez nią wykładnię powołanych przepisów prawa materialnego, w świetle której stanowisko Sądu I instancji jest prawidłowe.

W złożonej przez siebie apelacji (...)(...) ,zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania, domagała się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obydwie instancje:

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach:

- naruszenia prawa procesowego w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy a to:

a/ art. 233 §1 kpc wobec dokonanie oceny zgromadzonych dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logiki oraz praktyki obrotu gospodarczego w następstwie

- przyjęcia za niesporną okoliczności dotyczącej jednego z wymienionych w specyfikacji parametru pomiaru, który miała spełniać maszyna, mimo, że brak było ku temu dostatecznych podstaw,

- wadliwej oceny dowodu z protokołu zdawczo - odbiorczego urządzenia z daty 27 stycznia 2010r i uznania , że jedynie przedstawiciele apelującej stwierdzili w nim , iż urządzenie odpowiada wymaganiom specyfikacji, mimo , że zawiera on , pod tym oświadczeniem podpisy reprezentantów także powódki,

- nietrafnego uznania opinii biegłego za mogącą być podstawą dokonanych ustaleń , jako jasną i wyczerpującą w sytuacji , gdy w zakresie wyceny utraty wartości maszyny opiniujący nie miał wiadomości specjalnych w zakresie określania wartości urządzeń pomiarowych i w swoim opracowaniu posłużył się kryterium jej stopnia zużycia, a nadto nie uwzględnił przy orzekaniu okoliczności na którą wskazał autor opracowań a mianowicie , że korekta oprogramowania maszyny doprowadzi do uzyskania przez nią sprawności, tego ,że stwierdzone przez niego zmiany temperatur w pomieszczeniu, gdzie powódka umieściła maszynę są istotnie wyższe niż te , które były dopuszczone przez producenta urządzenia.

(...) tej wady, w odwołaniu się do opinii biegłego spółka (...) upatrywała także w tym , że Sąd Okręgowy odwołując się do wniosków opiniodawcy , wbrew ich treści skonstatował , że maszyna była wadliwa już w chwili jej wydawania powódce ,

- wadliwej oceny dowodów z protokołów wzorcowania przez specjalistów z Politechniki (...) i ustalenie, iż czynności te podejmowali przed zdarzeniem zabrudzenia urządzenia olejem w sierpniu 2010r mimo , że w rzeczywistości wykonywali je później.

- nieprawidłowej oceny zeznań świadka A. S. V. , wobec uznania ich nietrafnie za wewnętrznie sprzeczne i wobec tego za niewiarygodne.

b/ art. 281 kpc jako następstwa nie wyłączenia od opiniowania instytutu Akademii (...) w B. , w imieniu której opracowania wykonywał biegły M. S. (1) , który pozostawał w bliskich relacjach towarzyskich z M. N. (2) , opracowującym opinię prywatną na którą powoływała się powódka oraz pracownikiem Politechniki (...) - świadkiem M. K. (1), wykonującym na zlecenie (...) usługi wzorcowania urządzenia z którym kontaktował się on przed złożeniem opinii do Sądu. Wobec tego zarzutu (...)(...) domagała się dopuszczenia w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii innego instytutu .

c/ art. 328 §2 kpc , wobec nie wskazania przez Sąd Okręgowy w motywach kwestionowanego orzeczenia podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz oparcia konstrukcji uzasadnienia na zrelacjonowaniu w nim , w miejsce własnych ocen , treści pism procesowych stron w tym w szczególności pozwanej , posługując wyrwanymi z kontekstu ich fragmentami , co czyni te motywy niezrozumiałymi

d/ art. 217 §1 w zw z art. 227 kpc jako następstwa oddalenia wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z treści korespondencji e- mailowej z 25 października 2012r mimo , że jego przeprowadzenie nie wpłynęłoby na czas trwania postępowania.

W związku z tym zarzutem pozwana wnosiła o przeprowadzenie tego dowodu w postępowaniu przed Sądem II instancji .

- naruszenia prawa materialnego w następstwie błędnej wykładni :

a/ art. 577 §1 kc , w brzmieniu doniosłym dla rozstrzygnięcia, w następstwie wyrażenia nieprawidłowej oceny , że pozwana jako przedstawiciel spółki (...) była w relacji do powódki , w odniesieniu do kupionego przez nią urządzenia pomiarowego gwarantem,

b/ art. 65 §1 i 2 kc w zw z art. 95 §2 kc wobec niezasadnego stwierdzenia , że czynności jakie podejmowała apelująca jako pełnomocnik hiszpańskiej spółki bezpośrednio wiążą ją a nie podmiot za który, w tym charakterze , działała.

Nadto naruszenia normy art. 65 §1 i 2 kc w zw z art. 578 kc upatrywała pozwana w tym iż Sąd przyjął wadliwie , że brak było w nieprawidłowym wykorzystywaniu maszyny przez (...) podstaw do stwierdzenia wygaśnięcia jej uprawnień wynikających z gwarancji.

Odpowiadając na apelację przeciwniczki strona powodowa , odnosząc się polemicznie do każdego z podniesionych zarzutów , wniosła o jej oddalenie jako nietrafnej , i obciążenie jej kosztami za II instancję.

Aprobując ocenila przy tym zarówno m ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną zawartą w motywach orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej.

Rozpoznając apelacje stron Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy spółki (...) nie jest uzasadniony , podlega oddaleniu albowiem żaden z zarzutów na którym się opiera nie może zostać uznany za usprawiedliwiony.

Nie ma racji pozwana formułując zarzut naruszenia art. 328 §2 kpc.

Zgodnie z ukształtowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego , wypracowanym na tle wykładni tej normy , które Sąd Apelacyjny podziela , skuteczne odwołanie się do tego zarzutu może nastąpić jedynie wówczas , gdy pisemne motywy rozstrzygnięcia Sądu niższej instancji są tak wewnętrznie wadliwe , iż nie zawierają danych pozwalających na przeprowadzenie , w oparciu o nie kontroli instancyjnej orzeczenia. Nieco inaczej rzecz ujmując, zarzut ten jest trafny wtedy, gdy uzasadnienie orzeczenia Sądu I instancji jest tak wewnętrznie niepoprawne , iż nie sposób w oparciu o nie stwierdzić czy Sąd prawidłowo zastosował , rozstrzygając sprawę , prawo materialne i procesowe.

Tego rodzaju zasadniczych nieprawidłowości motywy wyroku z dnia 24 listopada 2014 r nie zawierają. Rzeczywiście jego lektura przez rozbudowaną formę redakcyjną , przy braku uporządkowania wewnętrznych elementów jego struktury jest trudna ale można na jego treść pozwala na stwierdzenie w oparciu o jakie fakty oraz przy zastosowaniu jakich norm prawnych orzeczenie zostało wydane. Zatem kontrola tak umotywowanego rozstrzygnięcia jest możliwa, a ta ocena decyduje o uznaniu stawianego zarzutu za nietrafny.

W tym kontekście powiedzieć jeszcze należy , iż nietrafnie , w jego ramach pozwana wytyka Sądowi I instancji nie wskazanie normy prawa materialnego na którym oparł orzeczenie , skoro z krytykowanych przez nią motywów wynika , iż tą podstawą uczynił on przepis art. 471 kc, uznając , że strony były związane stosunkiem obligacyjnym wynikającym z gwarancji , obowiązków z którego (...)(...) nie wykonała prawidłowo , co spowodowało po stronie (...) szkodę podlegającą wyrównaniu przez apelującą spółkę z W..

Nie ma racji spółka (...) formułując zarzut naruszenia normy art. 233 §1 w następstwie przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną nie uwzględniającą kryteriów teje, wskazanych w tym przepisie.

Na wstępie przypomnieć należy , że swobodna ocena dowodów , przynależy do podstawowych elementów składających się na jurysdykcyjną kompetencję Sądu rozstrzygającego spór stron , a zatem jedynie wówczas można skutecznie te ocenę podważyć jeżeli strona wykaże , że rzeczywiście , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, ocena ta jest sprzeczna z regułami doświadczenia życiowego lub zasadami logicznego rozumowania. Nie świadczy przy tym o dowolności tej oceny po stronie Sądu to , że formułująca ten zarzut strona inaczej ocenia określony dowód lub inaczej kwalifikuje jego doniosłość dla ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia.

Wyjątkowość skuteczności podważenia tej oceny wyraża się także i w tym , że nawet w sytuacji , gdy na podstawie oznaczonych dowodów można poczynić ustalenia odmienne , uznawane przez stronę za odpowiadające rzeczywistości [prawdziwe] , to ustalenia oparte na ocenie dokonanej przez Sąd i tak podlegają zaaprobowaniu , w ramach kontroli instancyjnej o ile tylko wskazane kryteria nie zostały naruszone.

Ta uwaga natury ogólnej jest podstawą do stwierdzenia, iż nie ma racji pozwana negując sposób w jaki Sąd Okręgowy ocenił relację świadka A. S. V., odmawiając jej wiarygodności z uwagi na wewnętrzną sprzeczność jego zeznania.

Sąd wyjaśnił w motywach orzeczenia w czym dopatrywał się tej sprzeczności, która deprecjonuje walor dowodowy zeznania tej osoby. Wyrażenie odmiennej oceny tej relacji przez spółkę z W. nie jest - z przyczyn wyżej podanych - wystarczające by, w ten sposób motywowany zarzut procesowy, podzielić.

Zarzut naruszenia tego przepisu w odwołaniu się do dokonanej przez Sąd oceny dokumentów specyfikacji oraz autoryzacji dla czynności serwisowych pozwanej, w istocie jest zarzutem prawno materialnym gdyż za jego pośrednictwem spółka (...) z zwalcza przyjętą przez Sąd jej kwalifikację jako gwaranta w relacjach z powódką na tle korzystania z urządzenia z którą to kwalifikacja bezpośrednio związany jest zarzut naruszenia art. 577 §1 kc w brzmieniu doniosłym dla rozstrzygnięcia. Do tego zagadnienie Sąd II instancji odniesie się w części motywów poświęconej tym zarzutom.

Chybione są argumenty apelującej pozwanej, mające wspierać omawiany zarzut poprzez kwestionowanie oceny przez Sąd I instancji opinii biegłego M. S. (1), oraz ustaleń, które oparł m. in. na wnioskach wynikających z jego, uzupełnianego w toku postępowania opracowania.

Nie ma racji pozwana gdy twierdzi, iż zastosowana przez biegłego metoda ustalenia rozmiaru utraty wartości przez maszynę za pomocą kryterium, którym się posłużył, nie będąc w tym zakresie specjalistą.

Pomija ona bowiem okoliczność, iż biegły S. wyjaśnił te kwestię wskazując, iż przyjętą przez siebie metodę konsultował ze specjalistą z tego zakresu prof. S. P., także pracującym w Akademii (...) w B., który wskazał mu ją jako właściwą, w odniesieniu do tak specjalistycznej maszyny jak ta, która kupiła powódka. / por. k.1175 i zapis dźwiękowy rozprawy z 2 grudnia 2013r [minuty 35-36]

Nietrafnie pozwana wskazuje, że biegły miał się wypowiadać co do tego, iż korekta oprogramowania urządzenia może doprowadzić do zgodności wykonywanych przez nią pomiarów ze specyfikacją. Opiniujący bowiem jedynie wskazał, że potencjalnie istnieje taka możliwość ale nie może się na ten temat wiążąco wypowiedzieć. Podkreślił przy tym równocześnie, iż musiałoby się to wiązać z bardzo wysokimi kosztami.

Nietrafnie pozwana zarzuca, że Sąd Okręgowy, odwołując się do opinii biegłego dokonał nietrafnego ustalenia, iż już w chwili wydawania maszyny nabywcy nie spełniała wymagań oznaczonych w specyfikacji, mimo, że opiniujący miał sformułować wniosek zgoła przeciwny.

Po pierwsze biegły przypisywanego mu wniosku sformułował ale wskazał, że urządzenie „raczej” ich nawet wówczas nie spełniało chociaż nie ma takich danych aby [jednoznacznie] to stwierdzić / k. 1174 akt i zapis dźwiękowy rozprawy z 2 grudnia 2013r minuty 13- 15 /.

Wniosek o tym, że urządzenie było wadliwe już w chwili wydania sformułował Sąd I instancji na podstawie przedstawionej w motywach orzeczenia analizy ustalonych okoliczności faktycznych m. in tego, iż nieprawidłowości pomiarów zostały zauważone już w trakcie szkoleń pracowników pozwanej odbywanych od lutego 2010r, po wydaniu urządzenia, które nastąpiło przecież w nieodległym czasie bo 27 stycznia tego roku, Tak motywowany wniosek Sadu I instancji należy uznać za poprawny, , wbrew stanowisku (...) (...).

Nietrafnie także kwestionuje apelująca wniosek Sądu, oparty na opracowaniu biegłego S., że panująca w hali temperatura, w tym skala jej wahań, nie miała wpływu na sposób funkcjonowania znajdującej się tam maszyny. Opiera się on na wiedzy specjalistycznej biegłego, który nie tylko w opiniach pisemnych ale także w wypowiedziach na rozprawach wyjaśniał dlaczego gradient temperatury w przedziale dwóch stopni pomiędzy 19 a 20 stopni C nie mógł wpływać na niedoskonałość pomiarową urządzenia, wskazując w szczególności na budowę jego podstawy z granitu, który od wpływu tego rodzaju zmian jest wolny.

Z kolei pozwana upatruje realizacji tego zarzutu w przyjęciu przez Sąd I instancji , że ze specyfikacji urządzenia miało wynikać , iż jego dokładność pomiarowa miała wynosić 6 mikrometrów mimo , że tego rodzaju parametru dokument ten nie zawierał , a tym bardziej pozwana tej okoliczności nie przyznała.

Ten argument należy odeprzeć odwołaniu się do postanowienia zawartego na stronie 6 oferty pozwanej , gdzie ten zakres dokładności maszyny jest wskazany /por . k. 108 akt /

Nieskutecznie podważa (...) (...) dokonana przez Sąd Okręgowy ocenę dowodu z protokołu zdawczo odbiorczego urządzenia, datowanego na 27 stycznia 2010r. Rzeczywiście podpisy pod tym dokumentem stwierdzających zgodność parametrów urządzenia ze specyfikacją , złożyli przedstawiciele obu stron. Tym nie mniej trudno uznać , że w tej dacie, w sposób realny , pracownicy (...) mogli te cechy stwierdzić , skoro urządzenia nie znali , a szkolenia w jego obsłudze mieli dopiero odbyć. Wobec tego składając podpisy pod protokołem działali w zaufaniu do przedstawicieli pozwanej , którzy tę zgodność potwierdzili.

Nie ma znaczenia dla oceny stawianego zarzutu jako nietrafnego to , że Sąd I instancji w poczynionych ustaleniach stwierdził , że czynności wzorcowania przeprowadzone przez specjalistów z Politechniki (...) miały miejsce wcześniej aniżeli stwierdzone podczas prac serwisowych zabrudzenia maszyny olejem ze znajdującej się nad nią suwnicy , w dniu 10 sierpnia 2010r. To stwierdzenie Sądu jest jedynie niedokładnością redakcyjną skoro z dokumentów wzorcowania wynika, że pierwsze z nich miało miejsce po dniu stwierdzenia zabrudzenia olejem , a tym dokumentom Sąd dał w pełni wiarę czyniąc ich treść podstawą ustaleń faktycznych, co więcej, niedokładnością nie mającą wpływu na treść wydanego wyroku.

Niezasadnie pozwana podnosi zarzut naruszenia normy art. 281 kpc , upatrując jego realizacji w tym , iż nie uległ wyłączeniu na mocy postanowienia Sądu , opiniujący w sprawie instytut Akademia (...) w B. , której opiniującego w sprawie pracownika dr inż. M. S. dotyczyły okoliczności stanowiące , zdaniem pozwanej , podstawę do jego wyłączenia od czynności opiniodawczych.

Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera przepisu , który w sposób wyraźny wskazywałby na możliwość skutecznego ubiegania się przez stronę o wyłączenie mającego sporządzać w sprawie opinię instytutu w rozumieniu art. 290 §1 kpc. Z z tej przyczyny podnoszony zarzut jest chybiony.

Zważywszy , że w literaturze przedmiotu / por. bliżej dla przykładu uwagi T. Demendeckiego w aktualizowanym komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego - wydawnictwo Lex – el 2014r oraz P. Banacha w : Dowód z opinii instytutu naukowego i naukowo badawczego w opracowaniu pod red J. Turka „ Rola biegłego w procesie cywilnym „ Warszawa 2002. / uznaje się te opinie za rodzaj opinii biegłego , co potencjalnie mogłoby mieć następstwo w postaci odpowiedniego zastosowania art. 281 kpc do poszczególnych osób wyznaczonych w ramach instytutu do wykonania czynności opiniodawczych , koniecznym jest wskazanie , że te okoliczności , które w odniesieniu do osoby biegłego S. powołuje pozwana , negując decyzje Sądu I instancji o nie wyłączeniu (...) w B. od wydawania opinii nie jest stanowiskiem usprawiedliwionym , co miało także i to następstwo , że Sąd II instancji nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego instytutu w postępowaniu apelacyjnym.

Oto bowiem zarówno wyśnienia M. S. (1) dotyczące jego wzajemnych relacji zarówno ze świadkiem M. K. (1) jak i wydającym opinię prywatną na zlecenie powódki ; M. N. (2) wynikających z faktu tego samego przedmiotu ich zainteresowań naukowych , a to funkcjonowania współrzędnościowych maszyn pomiarowych , jak i stosunkowo wąskiego liczbowo w Polsce grona specjalistów z tej dziedziny wiedzy , co powoduje , że osoby te się wzajemnie znają , nie wynika aby taka znajomość mogła wzbudzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności opiniującego. Także z samego , eksponowanego przez pozwaną faktu , że dr inż. S. informował świadka M. K. o zleceniu mu przez Sąd opinii w sprawie niniejszej nie wynika aby te usprawiedliwione wątpliwości mogły powstać już tylko z tego powodu , że dr inż. M. K. (1) był jednym z pracowników PK w K. prowadzących czynności wzorcowania maszyny na zlecenie (...).

Zatem z podanych przyczyn i ten zarzut należy odeprzeć.

Podobnie za niezasadny, należy uznać ten, który pozwana wiąże z naruszeniem przez Sąd I instancji art. 217 §1 i 2 kpc w zw z art. 227kpc, mającym być zrealizowanym poprzez to, że oddalony został wniosek o przeprowadzenie dowodu z korespondencji e- mailowej z stron 25 października 2012r

W swojej argumentacji wspierającej ten zarzut, wskazującej jedynie na okoliczność, że jego przeprowadzenie nie wydłużyłoby czasu trwania postępowania pozwana nie zwraca uwagi, iż nie było przeszkód aby dowód ten zgłosić wcześniej, już na etapie składania odpowiedzi na pozew skoro z treści motywów żądania (...) wskazanych w pozwie wynikało na czym opiera ona swoje roszczenia. Co więcej (...)(...) nie uwzględnia, że termin do złożenia odpowiedzi był nawet przedłużany, a apelująca nie twierdzi przy tym w ramach motywacji omawianego zarzutu, iż z dowodu tego nie mogła już wówczas skorzystać.

W tych okolicznościach decyzja procesowa Sądu I instancji o oddaleniu tego wniosku, jako spóźnionego była, wbrew odmiennemu zapatrywaniu autora apelacji, prawidłowa. Taka jej ocena zdecydowała także o nie uwzględnieniu żądania przeprowadzenia tego dowodu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

Uznanie, że żaden z zarzutów procesowych nie jest zasadny, a odparciu podlega w szczególności zarzut naruszenia normy art. 233§1 kpc, ma to następstwo, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji jako kompletne i poprawne Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Przejsie do rozważań dotyczących oceny zarzutów materialno prawnych apelującej pozwanej wymaga uprzedniego wskazania, że zgodnie z wykładnią przepisów o gwarancji jakości w ich brzmieniu doniosłym dla rozstrzygnięcia, ma ona charakter umowny, polegając na tym, że gwarant proponuje określone warunki gwarancji związane zew zbywana rzeczą, a jej nabywca wyraża na nie zgodę w sposób wyraźny lub dorozumiany. Może być ona udzielona w samej umowie sprzedaży, rodząc po stronie nabywcy rzeczy uprawnienia z niej wynikające niezależnie od tego czy został mu wręczony dokument gwarancyjny. Dotyczy to jednak tylko sytuacji gdy gwarantem jest sprzedawca rzeczy. W takiej sytuacji warunki na jakich gwarancja jest udzielona, stanowią część samej umowy, która pełni rolę dokumentu gwarancyjnego.

Umowny charakter instytucji gwarancji decyduje też o tym udzielającego jej gwaranta obciąża kontraktowa odpowiedzialność odszkodowawcza za uszczerbki, których beneficjent uprawnień gwarancyjnych doznaje na skutek nie wykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez drugą stronę tego stosunku, a podstawą tej odpowiedzialności jest norma art. 471 kc

/ por. w tej materii także uwagi C. Żulwskiej w komentarzu do kodeksu cywilnego, zobowiązania, część szczegółowa s. 114, a także stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyrokach z 24 października 2001r, sygn. III CKN 425/00, z 10 lutego 2004r, sygn. IV CK 430/02 oraz z 16 kwietnia 2004r, sygn. I CK 599/03 /

Ustalenia dokonane sprawie dają dostateczną podstawę do przyjęcia, iż relacjach pomiędzy stronami, podstawą uprawnień gwarancyjnych spółki (...), jako nabywcy urządzenia była właśnie umowa zawarta w drodze przyjęcia przez nią oferty przygotowanej przez stronę pozwaną, której częścią były postanowienia dotyczące warunków w jakich będzie realizowana gwarancja jakości rzeczy sprzedanej. Za trafnością takiej oceny przemawia w sposób szczególny, niesporna pomiędzy stronami okoliczność, że ani spółka (...) jako sprzedawca ani producent urządzenia spółka (...) nie wystawiły w związku z transakcją kupna uprzedzenia przez (...) dokumentu gwarancyjnego.

Uwzględniając także treść zarzutów apelacyjnych pozwanej, zasadnicze dla rozstrzygnięcia znaczenie ma odpowiedź na pytanie o status strony pozwanej w relacjach z powódką z punktu widzenia realizacji uprawnień gwarancyjnych, a ściślej stwierdzenie czy (...)(...)była gwarantem jakości maszyny czy tylko, jak sama siebie określała jej serwisantem, odwołując się do treści dokumentów stanowiących certyfikaty producenta dla wykonywania przez nią tego rodzaju czynności, w odniesieniu do urządzeń, które produkuje spółka (...)

W ocenie Sądu II instancji trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego zgodnie z którym to pozwana udzieliła gwarancji jakości urządzenia, a zatem odpowiada odszkodowawczo za niewłaściwe wykonanie obowiązków stad wynikających

za uszczerbki , które po stronie beneficjentki gwarancji , pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z tym , że maszyna pozostaje nadal niesprawną.

Za tego rodzaju oceną przemawiają następujące argumenty:

Po pierwsze to pozwana jako sprzedająca przygotowała ofertę zawierającą postanowienia o gwarancji z okresem leniem jej warunków i czasu trwania , a oferta ta bez zmian , została przyjęta przez powódkę i w ten sposób została zwarta umowa , której postanowienia były tożsame z jej treścią. W żadnym fragmencie umowy nie ma wskazania aby pozwana działała jedynie jako pełnomocnik producenta urządzenia , i na jego rzecz.

Przeciwnie brzmienie użytych w tekście sformułowań jednoznacznie wskazuje , że to (...)(...)zawierając umowę przyjmuje na siebie obowiązki i nabywa prawa we własnym imieniu i tylko na swoją rzecz.

Po wtóre w części umowy poświęconej gwarancji redakcja tekstu jest taką , która wskazuje właśnie na (...) (...) jako gwaranta.

Spółkę (...) wymienia tylko w jednym miejscu , formułując odnoszący się do niej tekst w taki sposób , jakby była ona jedynie serwisantem urządzenia

(...) będzie zwolniony ze swojej odpowiedzialności , jeżeli chodzi o serwis sprzętu w następujących przypadkach [...]” / k. 112 akt /

Po trzecie , od samego początku relacji jakie nawiązały się pomiędzy stronami , tak na etapie przyjęcia oferty i zawarcia umowy , odbioru maszyny oraz tych , które wynikały z poszczególnych czynności naprawczych , w ramach realizacji uprawnień gwarancyjnych przedstawiciel (...) byli przekonani , że to spółka z W. jest gwarantem.

Także przedstawiciele pozwanej , w relacjach z powódką zachowywali się tak jak gwarant a nie jedynie realizator napraw gwarancyjnych. Trzeba w tym kontekście przypomnieć , że zgodnie z ustaleniami dokonanymi w sprawie , nigdy nie oponowali wobec (...) kiedy ta dokonywała kolejnych zgłoszeń o wykonanie świadczeń wynikających z gwarancji , traktowała ich jak gwaranta nie podnosili w szczególności , iż rola (...)(...) ogranicza się do serwisanta.

Po czwarte , dopiero kiedy powódka zmuszona sytuacją nieskuteczności kolejnych czynności naprawczych , powiadomiła producenta urządzenia o zaistniałej sytuacji w naprawach , począwszy od sierpnia 2010r zaczął uczestniczyć obok pracowników pozwanej także przedstawiciel producenta.

Nie zmieniło to jednak charakteru i pozycji strony pozwanej o czym świadczy pismo datowane na 20 grudnia 2010r , podpisane przez prokurenta (...)(...) w jej imieniu , w którym informuje on powódkę o wygaśnięciu z mocą wsteczną jej uprawnień gwarancyjnych z powołaniem się na część przyczyn z katalogu niweczących uprawnienia spółki z D. wskazanych w umowie i żądając wynagrodzenia za prace naprawcze mające miejsce w sierpniu i grudniu tego roku.

Na kolejnym etapie wzajemnych relacji stron , w czasie kiedy (...)(...) traktuje powódkę już jako zwykłego kontrahenta ubiegającego się o kolejne, odpłatne , usługi naprawcze nie wynikające już ze stosunku gwarancji, powstałych w konsekwencji nieskuteczności uprzednich napraw i niesprawności urządzenia do tego procesu zmierzającego do usunięcia niesprawności włącza się bezpośrednio producent maszyny ale dzieje się to wobec wyraźnego wskazania pozwanej skierowanego do ubiegającej się o usługę (...) , będącej przymuszoną do tego sytuacją niemożliwością korzystania z urządzenia w procesie produkcji , że o jej realizację ma się zwrócić do (...) S. A czemu powódka podporządkowuje się i począwszy od 21 października 2011r dalsze usługi napraw [dokonując na nie przedpłat w walucie europejskiej] zleca już producentowi przedmiotu sprzedaży.

W tych okolicznościach uznania (...)(...) za gwaranta jakości sprzedanego powódce urządzenia było , wbrew zarzutom apelacyjnym pozwanej w ramach którym określa się ona jedynie jako serwisant i przedstawiciel / pełnomocnik / producenta , prawidłowe.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika ponadto , że wszystkie czynności naprawcze podejmowane najpierw przez pracowników pozwanej a później wspólnie przez nich i pracowników (...) SA nie przyniosły pozytywnego rezultatu w postaci uzyskania przez współrzędnościową maszynę pomiarową jaką była (...) parametrów w zakresie dokładności pomiarów oraz ich powtarzalności, które były wskazane w specyfikacji.

W konsekwencji uprawnionym jest wniosek , że pozwana nie wykonała właściwie swojego zobowiązania wynikającego z gwarancji , a zatem odpowiada za szkodę , która poniosła spółka z D..

W tym kontekście należy jeszcze powiedzieć , iż nietrafnie pozwana odwołuje się do utraty przez beneficjentkę gwarancji uprawnień z niej wynikających.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie , a w szczególności wnioski opracowania eksperckiego biegłego dr inż. M. S. (1) nie potwierdziły tego , że przyczyną niesprawności urządzenia było nie zachowanie przez jego nabywcę warunków w jakich miało pracować. Bez znaczenia dla możliwości uzyskania odpowiednich parametrów przez maszynę było to , że przez pewien czas była zabrudzona olejem z suwnicy to , że komputer ją obsługujący był połączony z lokalną siecią przedsiębiorstwa powódki , czy programem antywirusowym . Nie doniosłem z tego punktu widzenia było również , iż temperatura w hali w ciągu dnia oscylowała w zakresie różnicy dwóch stopni.

To przyczyny , które pozwana uznawała za powodujące wygaśnięcie uprawnień gwarancyjnych nie były doniosłe , nie powodując obserwowanej niesprawności urządzenia. Co więcej do chwili obecnej przyczyna ta nie została zdiagnozowana , co tym bardziej upewnia o trafności wnioski , iż ma ona swoje źródło w samym urządzeniu.

Rozważając zakres ilościowy odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej powiedzieć należy ,że został on przez Sąd I instancji określony prawidłowo.

Na uszczerbek , którego wyrównania powódka może skutecznie dochodzić od spółki (...) składa się nie tylko utrata wartości rynkowej maszyny w konsekwencji jej aktualnego stanu technicznego ale także to co powódka świadczyła Politechnice (...) za przeprowadzenie kolejnych wzorcowań , które miały sprawdzić rzetelność zapewnień pozwanej , po kolejnych czynnościach naprawczych , iż cechy maszyny odpowiadają specyfikacji. Potrzeba ich podjęcia wynikała z usprawiedliwionej okolicznościami utraty zaufania do niej , na tym etapie wzajemnych relacji , która okazała się nota bene usprawiedliwiona, skoro wyniki sprawdzeń wskazywały jednak na trwającą niesprawność maszyny.

Elementem szkody podlegającej indemnizacji jest również równowartość [wyrażonych w walucie europejskiej] świadczeń pieniężnych , które pozwana spełniła za prace naprawcze wykonane przez (...) , skoro powinna wykonać je , w warunkach nie wygaśnięcia uprawnień gwarancyjnych (...) , strona pozwana, czyniąc to nieodpłatnie.

Zasadnie także dochodzi powódka , jako nienależnego świadczenia , zwrotu równowartości kwoty jaką zapłaciła (...) (...) z , za naprawy z sierpnia i grudnia 2010r albowiem także i one powinny być wykonane za darmo w ramach uprawnień gwarancyjnych powódki.

Z tych przyczyn w uznaniu apelacji pozwanej za niezasadną Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Zaskarżony wyrok podlega zreformowaniu w sposób postulowany we wniosku zawartym w apelacji strony powodowej , która jako trafna, zastała uwzględniona przez Sąd II instancji w całości.

Uznając stanowiący o jej konstrukcji zarzut naruszenia prawa materialnego za usprawiedliwiony , Sąd Apelacyjny podziela ocenę powódki , że świadczenie o charakterze odszkodowawczym , którego dochodziła w sporze , miało charakter bezterminowy , a zatem obowiązek jego spełnienia stał się wymagalny nie jak przyjął Sąd I instancji od daty wyrokowania , [którego to stanowiska bliżej nie umotywował] ale od daty wezwania do jego spełnienia skierowanego do dłużnika przez wierzyciela.

Trzeba bowiem zauważyć , co umknęło uwadze Sądu Okręgowego , a co ma decydujące znaczenie dla wyrażonej tu oceny prawnej , że już w dacie wezwania świadczenie kompresujące szkodę było już ostatecznie ukształtowane , skoro sam uszczerbek , tak jak identyfikuje go (...) już wówczas istniała , w rozmiarze , później dochodzonym w sporze. W konsekwencji już od daty wezwania dłużnik był zobligowany je w tym rozmiarze spełnić , a nie czyniąc tego popadł w opóźnienie , która to sytuacja usprawiedliwia przyznanie powódce odsetek od daty wyznaczonej dniem następnym po upływie terminu wskazanego do realizacji świadczenia w wezwaniu prawidłowo doręczonym dłużniczce /k. 571-575 akt/

Przy oddaleniu środka odwoławczego pozwanej , a uwzględniając apelację powódki na podstawie art. 386 §1 kpc , Sąd Apelacyjny orzekł jak w punktach 1 i 2 sentencji wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego , Sąd II instancji zastosował normę art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającą z niej dla rozliczeń stron z tego tytułu , regułę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Na kwotę należną powódce od przeciwniczki procesowej z tego tytułu złożyły się poniesiona przez nią opłata od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego , ustalone , zważywszy na wartość przedmiotu zaskarżenia, na podstawie § 6 pkt 7 w zw z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz. 490]